

Nr akt. Kps. 216/48

92/97

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 16 listopada 1948 r. w Zwoleniu

Sędzia Sledczy..... rejonu Sądu Okręgowego w..... z siedzibą
w..... Sąd Grodzki w....., Oddział

w osobie Sędziego M. Jowickiego

z udziałem protokolanta P. Mikulskiego

w obecności stron.....

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze - świadka ~~bez przysięgi~~ -Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania -
oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.

..... k.p.k., po czym świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Stefan Filipiak

Wiek lat 34

Imiona rodziców Stanisław i Karolina

Miejsce zamieszkania Przyłek, gm. Grabów nad Wisłą

Zajęcie rolnik

Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy

W lipcu 1943 roku, w niedzielę, o brzasku, do wsi Przyłek, przyjechało około 12-13 żandarów niemieckich i Polskiej Policji granatowej, wszyscy byli ubrani w cywilne ubrania. Z grupy tej poznałem żandarmów z Posterunku Żandarmerii Niemieckiej w Zwoleniu nazwiskiem Hajt i Policjanta granatowego z Posterunku Grabów nad Wisłą nazwiskiem Bogalski. Przystąpili oni do Stanisława Walaszczyka, Bronisława Józwicka i Bolesława Furgę, którzy należeli do "Junaków", lecz nie poszli do pracy w Junakach. Przy nich zabrali jeszcze trzech młodych ludzi, to jest: Jana Lasieczkę, Bolesława Kamińskiego i Mariana Olejarza. Spędzili ich na podwórzu Władysława Walaszczyka, powiazali ich sznurkami i pokładli na ziemi twarzą do ziemi. W tym czasie ktoś z za stodoły strzelił do żandarów i postrzelił żandarmów w nogę. Żandarmi zaczęli strzelać do tego osobnika i zabili go. Jak się okazało, zabitym tym był Józef Zuchowicz ze wsi Nowej Wesołej, gm. Oblesar. Z zabitym był jeszcze jeden mężczyzna i kobieta, lecz ci uciekli. Po tym wypadku żandarmi polecieli wykopać dół w wiejskiej drodze, który wykopali Władysław Krakowiak i Stefan Filipiak. Następnie brali po jednym, po dwóch: Jana Lasieczkę, Bolesława Kamińskiego, Mariana Olejarza, Bolesława Furgę, Bronisława Józwicka i Stanisława Walaszczyka, doprowadzali przed dół i przed dołem strzelali im w tył

) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

głowy i wszystkich szesciu zabili. Dół został zwałony ziemią i odjechali
W marcu 1945 roku rodziny zamordowanych ^{Wycopano zwłoki, które}
^{smontarz w Przyłoku i tam pochowano}
ich w trumnach. Po zatrzymaniu rozstrzelanych żandarmów widocznie nie
mieli zamiaru zabić ich na miejscu, gdyż zarszadzili przygotowanie pod
wód, jednak po wypadku postrzelenia żandarma i zabicu Żuchowicza,
żandarmów powiedzili, że oni są wszyscy bandyci, bo bandyta chciał ich
ocbić i dla tego jako bandyci muszą być zabici i zabili ich.

Odczytano mi, tak zeznałem: *Filipiański Stefan*

Sędzia Grodzki:

Protokulant:

[Handwritten signature]

[Handwritten signature]